

**Sygn. akt I ACa 528/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko **(...)Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) Szpitalowi (...)w Ł. oraz (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 lutego 2013r. sygn. akt II C 371/08

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: 1b, 3 d-e, 5, 7 b w ten sposób, że:

- w punkcie 1b zasądzone na rzecz T. K. zadośćuczynienie w kwocie 17.500 złotych podwyższa do kwoty 72.500(siedemdziesiąt dwa tysiące pięćset) złotych ,

- w punkcie 3d zasądzoną na rzecz T. K. rentę na zwiększone potrzeby podwyższa z kwot po 67,50 złotych miesięcznie do kwot po 327,50 (trzysta dwadzieścia siedem złotych i 50/100 ) miesięcznie, poczynając od 1 października 2009 roku ,

- w punkcie 3e zasądzoną na rzecz T. K. rentę na zwiększone potrzeby podwyższa z kwot po 75,50 złotych miesięcznie do kwot po 335,50 (trzysta trzydzieści pięć złotych i 50/100 ) miesięcznie,

- w punkcie 7b kwotę podlegającą ściągnięciu od powoda z zasądanego roszczenia obniża z kwoty 12.327,84 złote do kwoty 8.740,43 zł(osiem tysięcy siedemset czterdzieści złotych czterdzieści trzy grosze),

- dodaje punkt 7 c w następującym brzmieniu :” od (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w Ł. kwotę 3587,41( trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt siedem złotych i 41/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych”

2/ oddała apelację w pozostałej części ;

3/ zasądza na rzecz powoda T. K. od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w Ł. kwotę 1080 ( jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

4/ nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego (...) Spółki Akcyjnej w W. w postępowaniu apelacyjnym;

5/ nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w Ł. kwotę 2909,20 zł(dwa tysiące dziewięćset dziewięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem części opłaty od apelacji.

**Sygnatura akt I ACa 528/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi

w sprawie o zadośćuczynienie , rentę i ustalenie

1) zasądził na rzecz T. K. tytułem zadośćuczynienia:

a) od (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) (...) Ł. i (...) S.A. w W. kwotę 157.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2007 r. przy czym każdy ze zobowiązanych jest odpowiedzialny za całość zasądzonej należności, zaś jej zapłata przez jednego ze zobowiązanych zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty;

b) od (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) (...)w Ł. kwotę 17.500 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz ustawowe odsetki od kwoty 157.500 zł za okres od 9 września 2007 r. do 30 września 2007 r.;

2) zasądził od (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) im. M. K. w Ł. i (...) S.A. w W. na rzecz T. K., tytułem renty na zwiększone potrzeby:

3) za okres od czerwca 2007 r. do lipca 2007 r. kwoty po 931,50 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2007 r. do dnia zapłaty,

4) za okres od sierpnia 2007 r. do września 2007 r. kwoty po 553,50 zł miesięcznie, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2007 r. do dnia zapłaty,

5) za okres od października 2007 r. do czerwca 2009 r. kwoty po 553,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

6) za okres od lipca 2009 r. do grudnia 2011 r. kwoty po 607,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

7) za okres od stycznia 2012 r. i na przyszłość – kwoty po 679,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

7) przy czym każdy ze zobowiązanych jest odpowiedzialny za całość zasądzonych w punkcie a) - e) należności, zaś ich zapłata przez jednego z nich zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty;

8) zasądził od(...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) (...)w Ł. na rzecz T. K. tytułem renty na zwiększone potrzeby;

9) za okres od czerwca 2007 r. do lipca 2007 r. kwoty po 103,50 zł miesięcznie, z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty,

10) za sierpień 2007 r. kwotę 61,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty,

11) za okres od września 2007 r. do czerwca 2009 r. kwoty po 61,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

12) za okres od lipca 2009 r. do grudnia 2011 r. kwoty po 67,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

13) za okres od stycznia 2012 r. i na przyszłość – kwoty po 75,50 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty,

14) ustalili, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Szpital (...) (...)w Ł. jest odpowiedzialny za szkody po stronie T. K., wynikające z zabiegu laparoskopowego wykonanego w dniu 7 lutego 2007 r., mogące się ujawnić w przyszłości;

15) oddalił powództwo z pozostałej części;

16) zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami;

17) nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi,;

18) od (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) (...) w Ł. i (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 12.327,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa,

19) od T. K., z zasądzonych roszczenia, kwotę 12.327,84 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

W pozwie wniesionym 12 marca 2008 r. powód T. K. żądał:

- zasądzenia od pozwanych – (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w Ł. oraz (...) S.A. w W. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2007 r. do dnia zapłaty,
- zasądzenia od ww. pozwanych renty w kwocie 1000 zł miesięcznie, tytułem zaspokojenia zwiększonych potrzeb życiowych powoda, płatnej do dnia 10. każdego miesiąca, poczynając od czerwca 2007 r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności,
- zasądzenia na rzecz powoda od pozwanych kosztów procesu,
- ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody na osobie powoda, mogące ujawnić się w przyszłości, związane z zawinionym zachowaniem osób zatrudnionych w pozwanym SPZOZ.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. uznał powództwo w zakresie kwoty 45.000 zł zadośćuczynienia oraz uznał żądanie powoda w zakresie „skapitalizowanych kosztów leczenia powoda” w części obejmującej kwotę 2177,57 zł. W pozostałej części pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany uznał powództwo co do zasady z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawartej z pozwanym Szpitalem, przy czym stwierdził, iż odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem jest kwota 50.000 zł, a ponieważ zawarta umowa ubezpieczenia przewiduje 10% udziału własnego ubezpieczonego, przeto zasadnym było wypłacenie powodowi przez (...) kwoty 45.000 zł zadośćuczynienia oraz 90% uznanych kosztów leczenia. W zakresie żądania

odsetek za opóźnienie, pozwany (...) zakwestionował zasadność ich żądania wobec niego za okres wcześniejszy niż od dnia 1 października 2007 r., z uwagi na datę zgłoszenia szkody i 30-dniowy termin jej likwidacji.

Pozwany SPZOZ w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do zasady, zaprzeczając, aby podczas opisanego w pozwie zabiegu lekarskiego, dokonywanego u powoda przez personel medyczny pozwanego Szpitala doszło do błędu w sztuce lekarskiej.

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2011 r. strona powodowa rozszerzyła powództwo do kwoty 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 250.000 zł od dnia 9 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 100.000 zł od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 24 stycznia 2012 r. strona powodowa określiła swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia na kwotę 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2007 r. do dnia zapłaty (bez jednak cofnięcia pozwu w zakresie odsetek za okres wcześniejszy) oraz kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty – łącznie kwotę 350.000 zł in solidum od obu pozwanych. Ponadto strona powodowa rozszerzyła powództwo w zakresie renty na zwiększone potrzeby, do kwot po 1400 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10. każdego miesiąca, poczynając od czerwca 2007 r. i na przyszłość, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminom płatności, in solidum od obu pozwanych.

W ramach najistotniejszych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że Powód T. K. w wieku lat 17 został przyjęty do Kliniki (...) w Ł. z rozpoznaniem żyłaków powrózka nasiennego po stronie lewej.

W dniu 7 lutego 2007 r. powoda poddano operacji laparoskopowej żyłaków. W dniu 8 lutego 2007 r. zapisano w historii choroby powoda, iż powód skarży się na oziębienie i drętwienie lewej nogi. Powód ponadto odczuwał ból lewej nogi (głównie uda), miał zasinioną skórę na lewej kończynie dolnej. Bóle nie ustępowały po stosowanych lekach przeciwbólowych. Od dnia 8 lutego 2007 r. u powoda rozpoczęto podawanie leku naczynioszerzającego o nazwie P.. W dniu 9 lutego 2007 r. wypisano powoda do domu. Po opuszczeniu Szpitala powód czuł się źle, miał bóle lewego uda, sinienie, ziębnięcie i drętwienie lewej kończyny dolnej. W dniu 10 lutego 2007 r. rodzice przewieźli powoda z powrotem do Kliniki Chirurgicznej pozwanym Szpitalu. U powoda wykonano ultradźwiękowe badanie przepływów w lewej kończynie dolnej, na podstawie którego stwierdzono, iż kończyna dolna lewa jest chłodniejsza, dotykowo twardsza, tętno na tętnicach niewyczuwalne. W dniu 13 lutego 2007 r., po konsultacji w Oddziale (...)Szpitala (...) w Ł., powoda przeniesiono tamże celem dalszego leczenia.

W dniu 14 lutego 2007 r. w Oddziale (...)Szpitala (...)w Ł. wykonano u powoda operację protezowania lewej tętnicy biodrowej w ten sposób, że wszyto protezę naczyniową z dakronu o długości ok. 15 cm, omijając miejsce niedrożności. Operacja rekonstrukcyjna zakończyła się sukcesem, gdyż udało się przywrócić napływ krwi i prawidłowe ukrwienie lewej kończyny dolnej. Uznano zarazem jednak, że nie ma technicznych możliwości operacyjnego przywrócenia drożności lewej żyły biodrowej. Ubocznym skutkiem heparynizacji i znacznego zmniejszenia krzepliwości krwi u chorego było powstanie krwiaka w powłokach brzusznych. Po badaniu USG krwiak ten usunięto w drodze operacyjnej w dniu 16 lutego 2007 r.

Sąd ustalił dalej, że opisany wyżej zabieg operacyjny u powoda w dniu 7 lutego 2007 r. nie został przeprowadzony prawidłowo. Doszło w jego trakcie do błędnej identyfikacji struktur anatomicznych w polu operacyjnym oraz do zaklipsowania (i prawdopodobnie przecięcia) tętnicy i żyły biodrowej zewnętrznej lewej, zamiast tętnicy i żyły jądrowej lewej. Rzeczywisty stan pacjenta po operacji został rozpoznany dopiero po badaniu wielorzędowej angiografii i tomografii komputerowej w dniu 13 lutego 2007 r., a potwierdzony śródoperacyjnym badaniem chirurgicznym.

Nieprawidłowe było również opóźnienie w rozpoznaniu i wdrożeniu leczenia ostrego niedokrwienia lewej kończyny dolnej, Przy wcześniejszym rozpoznaniu prawie na pewno można by uniknąć powikłań zakrzepowych i wydłużenia

okresu trwania choroby. Być może również udałoby się odtworzyć ciągłość lewej żyły biodrowej zewnętrznej, a nie tylko tętnicy. Główne powikłania wydarzyły się jednak podczas operacji laparoskopowej w dniu 7.02.2007 r..

Przed przebytych leczeniem w 2007 r. powód uprawiał kolarstwo, brał udział w zawodach, obecnie nie może jeździć na rowerze, gdyż przy wysiłku odczuwa bóle lewego uda i lewej nogi. Obecnie powód zgłasza bóle wysiłkowe lewej kończyny dolnej przy chodzeniu; po przejściu 300 - 400 metrów odczuwa bóle na wysokości kostek, ma bóle wysiłkowe przy wchodzeniu na schody - 1 piętro pokonuje bez wysiłku i bez bólu, na 2 - 3 piętro wchodzi z trudnością, stosując 30 sekundowe przerwy. U powoda występują też obrzęki lewego uda.

Powód miał półroczną przerwę w nauce szkolnej, w tym czasie prowadzono u niego indywidualny tok nauczania.

U powoda stwierdzono stały uszczerbek na zdrowiu, związany z trwałym uszkodzeniem lewej tętnicy biodrowej zewnętrznej i lewej żyły biodrowej zewnętrznej. Wielkość tego uszczerbku została oceniona na 60%, ze względu na uszkodzenie zarówno naczyń tętniczych (30%) jak i naczyń żylnych (30%).

W toku leczenia u powoda zastosowano łącznie 180 ampulek leku C. (drobnocząsteczkowa heparyna), D. (lek flebotropowy) - 18 opakowań, V. F. (lek działający na ścianę naczyń krwionośnych) - 6 opakowań. Łączny koszt tych leków wyniósł 846,85 zł. Oprócz tego powód zakupił 3 pary pończoch elastycznych firmy (...), niezbędnych do kompresjoterapii w cenie  $3 \times 175 \text{ zł} = 525 \text{ zł}$ .

Obecnie powód stale przyjmuje leki. Ustalono także wskazania do długotrwałego stosowania pończochy elastycznej uciskowej o II stopniu ucisku -obecnie masa ciała powoda wynosi 98 kg i trzeba dla niego robić pończochę na zamówienie, co znacząco podnosi koszty zakupu. Powód wymagał pomocy w poruszaniu się. Poza tym wymagał indywidualnego toku nauczania przez 4 miesiące. Wskutek zaniedbań w nauce musiał korzystać z korepetycji z matematyki przez następny rok szkolny.

Ograniczenia w życiu codziennym u powoda wiązały się i nadal wiążą głównie ze zmniejszoną tolerancją wysiłku fizycznego oraz utrudnieniami odpływu krwi z lewej kończyny dolnej. Przez 6 miesięcy po operacji powód nie opuszczał mieszkania, obecnie nie może wykonywać większych wysiłków fizycznych np. jazda na rowerze, ćwiczenie na zajęciach WF. .

Obecnie zwiększone potrzeby powoda są głównie związane z utrudnieniami przy poruszaniu się i transporcie. Poza tym powód wymaga pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego, przygotowywaniu posiłków, robieniu zakupów, sprzątaniu mieszkania. Powód robi małe zakupy w sklepach osiedlowych. Powód co 2 - 3 miesiące odbywa kontrolę lekarską, składającą się z badania USG D. układu naczyniowego lewej kończyny dolnej w firmie (...) oraz wizyty u chirurga naczyniowego. U powoda w związku ze skutkami zdrowotnymi zabiegu operacyjnego przeprowadzonego w pozwanym Szpitalu wystąpiły zaburzenia adaptacyjne z zaburzeniami emocji i zachowania. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda, pozostający w związku z konsekwencjami przebytego zabiegu operacyjnego wynosi 10%. U powoda stwierdzić należy ponadto, w związku ze skutkami zabiegu, trudności w przystosowaniu się do gwałtownie zmienionej przez chorobę sytuacji życiowej. Zakres cierpień psychicznych z tytułu pobytów w szpitalach, konieczności opieki innych osób, niemożności realizacji dotychczasowych celów życiowych oraz zmian w dalszych planach osobistych należy określić jako znaczny. Zaburzenia w sferze emocjonalnej oraz zmiany w obrazie ciała spowodowały zaburzenie w relacjach społecznych, nasiliły cechy introwertywne, spowodowały zachowania impulsywne wobec osób bliskich. Rokowanie odnośnie występujących u badanego zaburzeń w sferze emocjonalnej należy uznać za korzystne, jeżeli nastąpi dalsza poprawa sprawności, będzie kontynuował naukę i nawiąże dobre relacje społeczne (zwłaszcza z kobietami). Aktualnie powód wymaga pomocy psychologicznej w celu redukcji objawów lękowo - depresyjnych oraz ułatwienia procesu adaptacji do obecnej sytuacji życiowej. Po diagnostyce psychologicznej może okazać się, że wskazane będzie także leczenie psychiatryczne.

Skutkiem nieprawidłowo wykonanego zabiegu operacyjnego u powoda są blizny pooperacyjne, które stanowią trwałe oszpecenie ciała u powoda, uzasadniające z tego tytułu przyjęcie trwałego uszczerbku w łącznym wymiarze 15%.

Rokowania na przyszłość są dobre co do życia powoda, natomiast żywotność wszczepionej powodowi protezy jest ograniczona; dobre rokowania dotyczące drożności takiej protezy wynoszą średnio 9 lat. Rokowania w zakresie wyleczenia powoda w zakresie układu żylnego są złe; zakrzepica żylna jest chorobą nawracającą.

W przypadku powoda, wynik badania tomograficznego z 8.11.2010 r. obrazuje niekorzystną zmianę. Wynika bowiem z niego, że doszło do zwężenia zarówno zespolenia bliższego jak i dalszego. Zespolenia te powstają na skutek wszczepienia protezy obchodzącej miejsca zaklipsowane. Bliższe jest zwężone w 50%. Śródbłonek narósł nadmiernie, zwężając bliższe zespolenie jak i światło wszczepionej protezy. Zwężenie światła protezy jest do 80%. Ten proces może się pogłębiać. To może powodować, że powód będzie miał przewlekłe niedokrwienie lewej kończyny dolnej pomijając objawy ze strony układu żylnego, które już ma. Należy zatem przyjąć, iż rokowania w przypadku powoda są złe. Jeżeli dolegliwości powoda będą narastać, trzeba będzie rozważyć poszerzenie naczyń lub reoperację.

Ponadto, żyłki powrózka nasiennego u powoda po stronie lewej utrzymują się nadal, zatem zabieg wykonany w pozwanym Szpitalu nie polepszył stanu zdrowia powoda w zakresie jego pierwotnego schorzenia.

Sąd ustalił także, że pozwany Szpital wiązała, w okresie obejmującym datę wykonania operacji u powoda, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, obejmująca swym zakresem m.in. odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczonego w związku ze zdarzeniami zaistniałymi w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych przez Szpital. Suma gwarancyjna ubezpieczenia wynosiła 750.000 zł, przy czym na jedno zdarzenie przypadało 250.000 zł, nadto udział własny ubezpieczonego w każdej szkodzie został określony na 10%

W toku procesu (...) S.A. wypłaciło powodowi 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2177,57 zł tytułem odszkodowania w zakresie zwrotu kosztów leczenia.

W rozważaniach Sąd przyjął, że odpowiedzialność wobec powoda pozwanego SP ZOZ jako osoby prawnej, co do zasady wynika z art. 416 k.c. w zw. z art. 430 k.c.

Strona powodowa zdołała udowodnić, iż wskutek błędu w sztuce lekarskiej, do jakiego doszło w pozwanym zakładzie opieki zdrowotnej, powód doznał szkody na osobie, w postaci jatrogennego uszkodzenia i niedrożności lewej tętnicy biodrowej oraz wywołanej tym zakrzepicy lewej żyły biodrowej i żył głębokich lewej kończyny dolnej.

W ramach renty Sąd uznał za udowodnione zwiększone potrzeby powoda w okresie, za który dochodzona była renta (tj. od czerwca 2007 r.) i zanalizował zmiany, jakim one ulegały w okresie od czerwca 2007 r. do chwili orzekania.

Ustalenia i rozważania w tym zakresie nie były kwestionowane.

Sąd Okręgowy uznał także, że w zakresie przewyższającym zasadzoną rentę strona powodowa nie wykazała zwiększonych potrzeb życiowych powoda, powodujących powstanie dodatkowych kosztów. Ciężar dowodu okoliczności, z których powód wywodził swoje roszczenie, spoczywał właśnie na stronie powodowej, zatem związane z opisanym wyżej stanowiskiem strony ryzyko procesowe uznania przez sąd, że twierdzenia powoda w tym zakresie nie znajdują jednak pełnego poparcia w dotychczas zgromadzonym materiale dowodowym, obciąża wyłącznie tę stronę, a w żadnym razie nie może obciążać strony przeciwnej.

Oceniając dowód z przesłuchania powoda, Sąd podkreślił, iż dowód ten ma charakter subsydiarny i nie powinien zastępować innych, dostępnych stronie i możliwych do przeprowadzenia, środków dowodowych, dla udowodnienia okoliczności, z których wywodzi ona skutki prawne. Dlatego też, twierdzenia powoda, w ramach przeprowadzonego dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony, odnoszące się do kwestii wydatków na dojazdy samochodem do szkoły oraz większego, niż ustalony, zakresu koniecznej pomocy osób trzecich, uznał za gołosłowne i niewiarygodne, bo nie wsparte innymi możliwymi do przeprowadzenia dowodami (jak choćby rachunki za paliwo do samochodu, dowód potwierdzający plan zajęć powoda na uczelni oraz miejsce ich odbywania).

Oceniając rozmiar krzywdy powoda w ramach zadośćuczynienia Sąd meriti podkreślił, że powód doznał w związku z nieprawidłowym leczeniem dodatkowych cierpień fizycznych i psychicznych, które by nie wystąpiły w przypadku braku powikłań po wykonanym zabiegu.

Na krzywdę po stronie powoda złożyły się w ocenie Sądu I instancji się nie tylko same dolegliwości bólowe kończyny, ale też odczuwany brak pełnej sprawności oraz związane z tym, opisane w ustaleniach faktycznych Sądu, cierpienia fizyczne i psychiczne, określone jako znaczne. Krzywdę te potęguje młody wiek powoda i związane z nim tym większe poczucie istotnych ograniczeń życiowych, także w zakresie właściwej temu wiekowi aktywności na płaszczyźnie społecznej, sportowej, rekreacyjnej, czy edukacyjnej. Łączny zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda został określony przez biegłych na 85%, a składa się na niego uszczerbek natury somatycznej (60%), psychicznej (10%) oraz estetycznej (15%).

Z drugiej strony, nie uwzględniając żądania w zakresie zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę Sąd podniósł, że powód nadal ma możliwość uczestnictwa w życiu społecznym w znaczącym zakresie, albowiem jego stan zdrowia pozwala mu na swobodne poruszanie się po mieszkaniu, wychodzenie z domu, uczęszczanie na uczelnię, kierowanie samochodem, krótkie spacery oraz – ogólnie rzecz ujmując – korzystanie z tych aspektów normalnego życia, które nie są związane z nadmiernym eksploatowaniem jego niepełnosprawnej kończyny dolnej.

Biorąc pod uwagę powyższe względy, Sąd uznał za odpowiednią kwotę 220.000 zł tytułem zadośćuczynienia i uwzględniając wypłaconą już powodowi kwotę 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia, do zasądzenia na jego rzecz z tego tytułu pozostała kwota 175.000 zł.

Odpowiedzialność pozwanego (...) wynika z art. 822 § 1 i 4 k.c. Bezspornie pozwany SP ZOZ zawarł z pozwanym (...) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, obejmującą m.in. odpowiedzialność ustaloną w niniejszym procesie. Zaszły więc podstawy do przyjęcia odpowiedzialności współpозwanego ubezpieczyciela, która nie mogła jednak dotyczyć całości roszczeń powoda, albowiem strony umowy ubezpieczenia zastrzegły 10-procentowy udział własny ubezpieczonego. W związku z powyższym, wszystkie zasądzone należności główne – zarówno stanowiące zadośćuczynienie, jak i rentę – zostały podzielone na dwie części, z których jedna (wynosząca 90% należności) objęta została odpowiedzialnością in solidum pozwanych, zaś druga (wynosząca pozostałe 10% owych należności) obciąża jedynie pozwanego Szpitala, jako odpowiedzialny deliktowo, zaś nie obciąża (...) z braku podstaw prawnych.

W rozpoznanej sprawie Sąd przyjął, że ustalenie odpowiedzialności na przyszłość jest uzasadnione okolicznością, iż stan zdrowia powoda, związany ze skutkami zdarzenia, nie jest jeszcze ustabilizowany, w szczególności dowód z opinii biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej nie wykluczył możliwości dalej idących następstw tego zdarzenia w przyszłości, w tym konieczności wykonywania w przyszłości kolejnych inwazyjnych zabiegów lekarskich celem odwrócenia niekorzystnych zmian w funkcjonowaniu założonej powodowi protezy naczyniowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. W zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych rozstrzygnięcie zostało oparte na art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. - Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) w zw. z art. 100 k.p.c., przyjmując, że powód wygrał proces w 50%. Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się: opłata od pozwu 13.100 zł, opłata od rozszerzonego powództwa 5.240 zł oraz koszty dowodów z opinii biegłych w łącznej kwocie 6.315,68 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, zaskarżając wyrok w punkcie piątym, oddalającym powództwo: w zakresie kwoty 80.000 złotych zadośćuczynienia i w zakresie kwot po 260 złotych tytułem renty na zwiększone potrzeby, a także w punkcie 7b wyroku- w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

I. naruszenie prawa materialnego :

- art. 445§ 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie rażąco zaniżonej, przy nadmiernym wyeksponowaniu okoliczności łagodzących zakres cierpień powoda, z pominięciem rozważenia wszystkich okoliczności wpływających na rzeczywisty rozmiar poniesionej przez powoda krzywdy,

- art. 444§ 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie przy wymiarze należnej powodowi renty jego potrzeb związanych z koniecznością ponoszenia wydatków na dojazdy w związku z niemożnością poruszania się środkami transportu drogowego,

## II. naruszenie przepisów postępowania :

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w odniesieniu do oceny rozmiaru krzywdy, doznanej przez powoda na skutek niewłaściwie przeprowadzonej operacji oraz w odniesieniu do konieczności ponoszenia przez powoda niezbędnych kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz do szkoły,

- art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy nie było możliwe w niniejszej sprawie ścisłe udowodnienie miesięcznych kosztów ponoszonych przez powoda w związku z koniecznością korzystania z dojazdów do szkoły czy lekarza samochodem prywatnym,

- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez ich niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami sądowymi, pomimo, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek ze względu na trudną sytuację majątkową, życiową powoda oraz z uwagi na charakter dochodzonych z w niniejszym postępowaniu roszczeń.

Powód wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez :

a) zasądzenie w miejsce zasądzonej w pkt. 1a i b kwoty 175.000 złotych - kwoty 255.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2007 roku

b) podwyższenie zasądzonych w punktach 2 i 3 kwot tytułem renty na zwiększone potrzeby - o kwotę 260 złotych miesięcznie, poczynając od czerwca 2007 roku, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

c) uchylenie postanowienia zawartego w punkcie 7b wyroku

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację (...) Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Szpital (...) (...) w Ł. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 6 listopada 2013 roku pełnomocnik powoda sprecyzował apelację w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego SP ZOZ (...) Numer (...) w Ł. dodatkowo kwoty 80.000 złotych zadośćuczynienia w tym 75.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2007 roku i 5.000 złotych od rozszerzenia powództwa. Wniósł także o zasądzenie objętej apelacją renty in solidum od obu pozwanych podmiotów.

Podczas tej samej rozprawy pełnomocnik (...) S.A wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Podniósł, że kwota gwarancyjna na jedno zdarzenie została już wyczerpana.



Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że powód jest studentem Politechniki (...) od października 2009 roku (przesłuchanie powoda w toku rozprawy w dniu 8 lutego 2013 r- 00:52:30). Odległość z miejsca zamieszkania powoda do Wydziału Mechatroniki wynosi nieco ponad 10km.( dane z Google map).

W toku rozprawy apelacyjnej powód oświadczył, że podczas nauki w szkole średniej do szkoły rano często podwoził go ojciec w drodze do pracy , często dojeżdżał sam i miał niedaleko od autobusu czy tramwaju. Na uczelnię dojeżdża samochodem użyczonym przez ojca ( protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 6 listopada 2013 roku (28:11:00).

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, a argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, w szczególności na tle stosowania art. 445 § 1 k.c. i 444 § 2 k.c. trudno odmówić słuszności.

Jeśli chodzi o zarzuty, dotyczące naruszenia prawa procesowego zostaną one omówione łącznie z zarzutami, dotyczącymi naruszenia prawa materialnego.

Przepis art. 445 § 1 k.c., którego naruszenie zarzuca skarżący, daje podstawę do przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanego w następstwie czynu niedozwolonego.

Bogate orzecznictwo na tle stosowania tego przepisu wypracowało kryteria brane pod uwagę przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia .

Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty, bądź też gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym. ( tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2000 roku III CKN 536/98- LEX 6942276, ten sam Sąd w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 roku II CKN 605/00- LEX 484718 i w wyroku z dnia 26 września 2002 roku III CKN 1037/00 LEX 56905 , a nadto w wyroku z dnia 18 listopada 2004 roku, wydanym w sprawie I CK 219/04 LEX 146356, wyroku z dnia 22 marca 2001 roku, wydanym w sprawie V CKN 1360/00 LEX 52394).

Wynika z tego, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu meriti i w tym zakresie dysponuje on swobodą decyzyjną. Nie oznacza to jednak dowolności w określaniu należnego zadośćuczynienia, a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności, stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/2000 LexPolonica nr 405151, LEX 484718 oraz z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 LexPolonica nr 1631468).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględnić czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73 OSNCP 1974/9 poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40). Nie bez znaczenia są też konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego.

Podsumowanie bogatego dorobku orzecznictwa oraz wskazanie aktualnych tendencji judykatury zawiera uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego –Izby Pracy , Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 14 stycznia 2011 roku I PK 145/2010 (OCNP 2012 /5-6/66). Sąd Najwyższy wskazał w nim , że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (przeważnie starszym, wyrok z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 OSPiKA 1966/4 poz. 92, ale także nowszym, wyrok z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/2005 LexPolonica nr 1526282) przedstawiany jest pogląd, że

wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, choć w żadnym razie nie powinna być ona symboliczna. Jednakże w ostatnich latach pogląd ten nie jest aprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 r. I ACa 530/2004) oraz Sądu Najwyższego (por. przykładowo wyroki z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40 i z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 LexPolonica nr 1631468). Według aktualnego orzecznictwa, taki pogląd był wyrażony w poprzednich realiach społeczno-gospodarczych i stracił znaczenie, a jedynym, zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na zasadę umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może bowiem podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97 LexPolonica nr 2027973; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97 LexPolonica nr 353736; z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/98 LexPolonica nr 353892; z dnia 29 października 1999 r. I CKN 173/98 LexPolonica nr 2025469; z dnia 12 października 2000 r. IV CKN 128/2000 LexPolonica nr 380654; z dnia 11 stycznia 2001 r. IV CKN 214/2000 niepublikowany; z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/2000 LexPolonica nr 1631955; z dnia 11 października 2002 r. I CKN 1065/2000 LexPolonica nr 2025482; z dnia 10 lutego 2004 r. IV CK 355/2002 LexPolonica nr 1936079; z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 LexPolonica nr 1631468; z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/2005 LexPolonica nr 1526282; z dnia 10 marca 2006 r. IV CSK 80/2005 OSNC 2006/10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r. IV CSK 99/2005 LexPolonica nr 1936114). Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości. Okoliczności wpływające na określenie wysokości świadczenia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r. I CSK 384/2007 OSP 2009/2 poz. 20 str. 141, z glosą M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r. II CSK 536/2007 OSP 2010/5 poz. 47 str. 339, z glosą K. Ludwichowskiej).

W realiach niniejszej sprawy apelujący wykazał, że zadośćuczynienie objęte zaskarżonym orzeczeniem jest rażąco zaniżone. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie sposób uznać, że przyznane powodowi świadczenie w kwocie 175.000 złotych, ponad wypłacone 45.000 złotych, jest odpowiednie do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy.

Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, że powód doznał dolegliwości bólowych, cierpień fizycznych i psychicznych znacznego stopnia i to w wieku 17 lat.. Ma poczucie istotnych ograniczeń życiowych w zakresie aktywności na płaszczyźnie społecznej, sportowej, rekreacyjnej czy edukacyjnej, a uszczerbek na zdrowiu sięgnął 85 % i dotyczy następstw somatycznych, psychicznych i estetycznych.

Sąd przyjął jednak, że powód nadal ma możliwość uczestnictwa w życiu społecznym w znaczącym zakresie, może poruszać się po mieszkaniu, chodzić na zajęcia na uczelni, kierować samochodem, odbywać krótkie spacerki, a więc korzystać z tych aspektów normalnego życia, które nie są związane z nadmiernym eksploatowaniem niepełnosprawnej kończyny dolnej.

Ta ostatnia konstatacja budzi zasadnicze wątpliwości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego poczucie ogromnej krzywdy i ogromnego ograniczenia w normalnym codziennym funkcjonowaniu właściwym dla wieku, dotychczasowej aktywności życiowej, w tym sportowej i funkcjonowaniu na płaszczyźnie społecznej jest obiektywnie uzasadnione. Trudno bowiem przyjąć, że młody człowiek, poruszający się dotychczas wszędzie rowerem, nawiązujący dobre

kontakty rówieśnicze może się zadowolić możliwością poruszania się w obrębie mieszkania, prowadzenia samochodu i chodzeniem na krótkie spacerunki. Także możliwość uczestniczenia w zajęciach była częściowo warunkowana tym czy powód zdoła wjechać na parking. Pokonanie odległości od samochodu zaparkowanego w większej odległości do gmachu wydziału było nadmiernie utrudnione. Do tego dochodzą trudności w poruszaniu się po schodach.

Powód doznaje znaczących ograniczeń w życiu towarzyskim, jego najbliższy kolega i zarazem sąsiad nadal jeździ często rowerem. Kontakty z nim uległy ograniczeniu. Powód nie uczestniczy w dyskotekach, bo nie może tańczyć, nie uczestniczy we wspólnych wyjazdach, bo zwykle są powiązane z jakąś formą aktywności. Powód nie może korzystać z tych aspektów normalnego życia, które nie są związane nadmiernym, ale normalnym eksploataowaniem niesprawnej kończyny.

Oceniając rozmiar krzywdy Sąd nie wziął pod uwagę rokowań na przyszłość, które zostały ocenione jako złe. Pogłębiać się może zapoczątkowany proces zwięźnienia światła protezy, skutkujący przewlekłym niedokrwieniem lewej kończyny dolnej, poza objawami ze strony układu żylnego, które powód już ma. Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2011 roku biegły prof. M. G. podał że stan zdrowia powoda to ciężkie kalectwo. Należy realnie rozważyć reoperację lub operacyjne poszerzenie naczyń. Dodatkowo blizny, jakie pozostały na ciele powoda stanowią trwałe i nieodwracalne oszpecenie jego wyglądu, czego Sąd Okręgowy także nie rozważył. Poza zakresem oceny pozostał zakłócony rytm nauczania powoda, spowodowany następstwami wypadku i konieczność indywidualnego nauczania przez jeden semestr.

W tych warunkach Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone zadośćuczynienie winno zostać podwyższone o kwotę 55.000 złotych, co łącznie z zasądzonymi już kwotami 17.500 złotych od SP ZOZ USK Nr (...)i 157.500 złotych od ubezpieczyciela i SP ZOZ USK Nr (...)in solidum, a także wypłaconą uprzednio kwotą 45.000 złotych daje 275.000 złotych., przy czym odpowiedzialność spoczywa już tylko na SZ ZOZ USK Nr (...)w Ł..

W związku z powyższym za zasadny należało uznać także zarzut dokonania oceny materiału dowodowego w odniesieniu do krzywdy powoda w sposób nie uwzględniający wszystkich ustalonych właściwie okoliczności. (pkt II a apelacji).

Przechodząc do rozważań, dotyczących renty na zwiększone potrzeby w zakresie objętym apelacją należy uznać zasadność argumentów apelującego co do renty za okres od 1 października 2009 roku.

Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu, że twierdzenia powoda, w ramach przeprowadzonego dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony, odnoszące się do kwestii wydatków na dojazdy samochodem do szkoły są gołosłowne, niewiarygodne, bo nie wsparte innymi możliwymi do przeprowadzenia dowodami (jak choćby rachunki za paliwo do samochodu, dowód potwierdzający plan zajęć powoda na uczelni oraz miejsce ich odbywania).Pominął w tym zakresie zeznania ojca powoda, złożone w toku rozprawy w dniu 1 grudnia 2011 roku ( k-507 -507v akt).

Wyliczenie renty zawiera pismo procesowe powoda z dnia 24 stycznia 2012 roku ( k-580-585 akt.). W ramach renty powód dochodził kwot po 260 złotych miesięcznie z tytułu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz kosztów dojazdów koniecznych, związanych z codziennym funkcjonowaniem Wyliczył, że odległość od miejsca zamieszkania do przychodni (...) wynosi 16 km w obie strony i koszt miesięczny to 10 złotych, odległość z miejsca zamieszkania powoda do przychodni (...) wynosi 13 km w obie strony o koszt miesięczny to 8 złotych. Wskazując na trudności w poruszaniu się komunikacja miejską i konieczność dojazdu do szkoły, sklepu i w związku z koniecznością załatwiania innych spraw powód podał, że początkowo podwoził go ojciec, a jak zaczął studia poruszał się samochodem użyczonym przez ojca., podał średnie spalanie paliwa w samochodzie. Przesłuchiwany w charakterze strony dodał, że studiuje na Wydziale (...)Politechniki (...). Ustalenie odległości na uczelnię nie nastręcza, przy możliwości korzystania z Internetu, żadnych trudności. Powód odjął od kosztów dojazdu szacowanych na około 300 złotych, koszty zakupu biletu miesięcznego, z którego pewnie by korzystał gdyby nie powikłania w trakcie operacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód zasadnie zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 444 § 2 k.c. i 322 k.p.c. Sytuacja zaistniała w procesie co do kosztów dojazdu jest właśnie tą, do której przepis art. 322 k.p.c. ma oczywiście zastosowanie. Stanowi on, że jeżeli w sprawie o naprawienia szkody (...)sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości

żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Zgodnie z art. 444 § 1-2 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zasądzenie renty z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego aktualne jest wówczas, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Renta ta jest środkiem wyrównania np. kosztów stałej opieki pielęgniarstwa, odpowiedniego wyżywienia, koszty stałych konsultacji medycznych i lekarstw. W wyroku z dnia 11 marca 1976 r. (IV CR 50/76, OSNC 1/1977, poz. 11) Sąd Najwyższy uznał, że przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi wydatki z tym związane. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwa czynu niedozwolonego.

Ograniczenia powoda w korzystaniu z transportu publicznego wynikają z opinii biegłego chirurga naczyniowego prof. M. G., zeznań ojca powoda, samego powoda, a pozwani wniosków w tym zakresie nie zakwestionowali. Także powód przesłuchiwany w charakterze strony odwołał się do istotnych ograniczeń z tym związanych. Koszty żądane z tego tytułu, oceniając je obiektywnie, nie są wygórowane. Konieczność dojazdów do Poradni (...) i (...) jest podyktowana stanem zdrowia powoda, została potwierdzona w złożonej dokumentacji medycznej i miesięcznie generuje koszty rzędu 18 złotych. Pozostała kwota 242 złote daje 8,06 złotych dziennie i pozwala na pokonanie samochodem użytkowym przez powoda, przy przyjęciu średniej ceny paliwa na poziomie 5 złotych i średniego spalania 9 litrów na 100 km odległości około 18 km. Zakładając dojazdy na uczelnię tylko w dni robocze można przyjąć, że kwota 242 złote pokrywa wyłącznie koszty dojazdów powoda na Wydział Mechatroniki. Faktycznie, biorąc pod uwagę konieczność dojazdów w inne jeszcze miejsca koszty te są wyższe.

Powód wyjaśnił, że do szkoły średniej nie miał daleko, rano często zawoził go tata (jadąc do pracy), a wracał sam i to nie przysparzało mu większych trudności. Stąd Sąd Apelacyjny uznał, że podwyższona renta należy się powodowi dopiero od momentu rozpoczęcia studiów tzn. od 1 października 2009 roku.

Podstawę zmiany wyroku w omówionym wyżej zakresie stanowił przepis art. 386 § 1 k.p.c., przy czym zarówno zadośćuczynienie w kwocie 55.000 złotych, jak i rentę po 260 złotych miesięcznie Sąd zasądził jedynie od SP ZOZ (...) Szpitala (...) (...) w Ł., bowiem suma gwarancyjna na jedno zdarzenie, przewidziana umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej została już wyczerpana i ubezpieczyciel nie ponosi dalszej odpowiedzialności za skutki zabiegu, wykonanego w dniu 7 lutego 2007 roku.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu. Wyższe zadośćuczynienie Sąd Apelacyjny uznał za wygórowane w relacji do rozmiaru doznanej krzywdy, a rentę za okres do 1 października 2009 roku za niezasadną. (art. 385 k.p.c.)

Zmiana wyroku w powyższym zakresie rzutowała na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powód wygrał proces w 64,55%. Rozliczając koszty procesu stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. kwotę podlegającą pobraniu od powoda należało obniżyć do kwoty 8740, 43 złote, a dodatkowo pobrać od SPZOZ (...) Szpitala (...) (...) w Ł., kwotę 3.587,41 złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Na podstawie art. 100 k.p.c. koszty zastępstwa procesowego zostały zniesione.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do nieobciążania powoda częścią kosztów sądowych, przypadająca na niego, bowiem wysokość zasądzonych kwot pozwala na pokrycie tych kosztów bez żadnego uszczerbku dla utrzymania powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, stosownie do wyników postępowania.( art. 100 k.p.c. w zw. z art. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. ). Apelacja powoda została uwzględniona w 70%. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyło wynagrodzenie pełnomocników w kwotach po 2700 złotych , ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.). oraz § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm./ Powód poniósł wyłącznie koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2700 złotych, ustalone w oparciu o § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie. To oznacza, że na podstawie art. 100 k.p.c. należało zasądzić na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 1080 złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego (...) S.A. Zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela została przesądzona, zaś wyczerpanie sumy gwarancyjnej na etapie postępowania apelacyjnego jest okolicznością niezależną od powoda.

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( tekst jednolity Dz. U. z 2010 Nr 90,poz.594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć przypadającą na SP ZOZ (...) Szpital (...) (...)w Ł. opłatę od apelacji w stosunku w jakim przegrał on postępowanie apelacyjne ( 4156 x 70% =2909,20).

.